

Leszek Leciejewski
Radny Rady Miejskiej
w Lęborku

Lębork, dn. 29.04.2021r.

Sz.P.
Jarosław Litwin
Przewodniczący Rady Miejskiej
w Lęborku

INTERPELACJA

W ostatnich miesiącach słyszymy o zjawisku ptasiej grypy H5N8 na terenie województwa pomorskiego. W kwietniu pojawiło się też pierwsze ognisko wysoce zjadliwej ptasiej grypy na terenie powiatu lęborskiego. W tej sprawie odbyło się też spotkanie Zespołu Zarządzania Kryzysowego w Starostwie Powiatowym. W komunikacie Powiatowego Inspektora Weterynarii czytamy: „nakazuje się uniemożliwienie kontaktu drobiu z dzikim ptactwem, ograniczenie kontaktu pracowników ferm z innym ptactwem np. z gołębiami, nie pojenia drobiu wodą pochodzącą ze zbiorników, do których mają dostęp dzikie ptaki.” Ptasia grypa to wysoce zjadliwa grypa ptaków, która jest chorobą wirusową. Chorują na nią głównie ptaki i choć nie stwierdzono przypadku zakażenia wirusem HPAI/H5N8 u człowieka, jest on niebezpieczny również dla ludzi. Człowiek może zakazić się ptasią grypą poprzez bliski kontakt z chorymi ptakami lub ich mięsem, odchodami lub piórami. Człowiek może przenosić wirusa grypy ptaków na butach, odzieży czy rękach, w sytuacji, kiedy nie zostaną zachowane odpowiednie środki bezpieczeństwa. Profilaktycznie w trosce o zdrowie i bezpieczeństwo mieszkańców Lęborka proponuję, aby na Placu Pokoju, w miejscu, gdzie zbiera się najwięcej dziko żyjących gołębi, gdzie są one dokarmiane, często przez rodziców z małymi dziećmi, ustawić tablicę (potykacz) z informacją o występującym potencjalnym zagrożeniu.

Przy okazji warto wspomnieć, że w wielu miastach podejmuje się działania, by opanować ptasi bałagan na płycie rynku, ustrzec ławki i elewacje kamieniczek przed odchodami. Populacja ptaków się stale powiększa i jest niemal non stop dokarmiana. Mieszkańcy zakładają siatki na balkony i okna, kolce na dachu, stawiają czarne kruki, wszystko po to, by móc skorzystać ze swojego balkonu. Jedni dokarmiają gołębie inni muszą po nich sprzątać.

Z poważaniem

Leszek Leciejewski